

Sygn. akt: I C 1057/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Rybarczyk
Protokolant:	St. Sekr. Sądowy Iwona Gornowicz-Szafrąńska

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2021 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa **S. M.**

przeciwko Skarb Państwa - Sąd Okręgowy w (...), D. D.

o zapłatę

1. Powództwo oddala.
2. Nie obciąża powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanych.
3. Zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w (...) na rzecz adwokata M. S. kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych 00/100) powiększoną o należną stawkę podatku Vat z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

SSO Wojciech Rybarczyk

Sygn. akt I C 1057/20

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Okręgowego w (...) skierowanym przeciwko: Skarbowi Państwa- Sądowi Okręgowemu w (...) III Wydziałowi Penitencjarnemu i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych oraz D. D., powód S. M. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych kwoty 200 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie począwszy od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

Nadto powód domagał się zasądzenia od pozwanych solidarnie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód od 7 czerwca 2006r. odbywa karę pozbawienia wolności. Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w G., powód skierował wnioski o udzielenie mu przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności na podstawie art. 153 par. 1 kodeksu karnego wykonawczego. Powód wyjaśnił, iż z uwagi na miejsce odbywania kary pozbawienia wolności, właściwym do rozpoznania w/w wniosku był Sąd Okręgowy w (...). Motywując swój wniosek

o przerwę w odbywaniu kary, powód powołał się na występowanie u niego choroby psychicznej oraz długotrwałe i poważne problemy z kręgosłupem.

W dalszej części uzasadnienia powód wskazał, iż jego wniosek został rozpoznany przez referenta SSO Danutę Dybską. Jego zdaniem, podczas procedowania nad przedmiotowym wnioskiem doszło do szeregu uchybień proceduralnych, które już same w sobie naruszyły prawa powoda jako jednostki. Nadto błędy, na które powołał się powód doprowadziły do wydania przez sąd rozstrzygnięcia nieodpowiadającego prawu i realiom sprawy poddanej pod osąd tj. postanowienia odmawiającego udzielenia powodowi przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności.

Kontynuując swoje rozważania, powód podkreślił, iż w ramach prowadzonego postępowania sędzia rozpoznająca sprawę nie wzięła pod uwagę dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach tj. dokumentacji psychiatrycznej prowadzonej przez lekarza psychiatrę J. J. (lekarza zakładu karnego) i znajdujących się tam wniosków co do stanu psychicznego powoda w okresie bezpośrednio poprzedzającym moment złożenia wniosku. Zwrócił nadto uwagę, że w sprawie przeprowadzono wyłącznie badanie psychologiczne, które zostało wykonane w sposób zaoczny- wyłącznie w oparciu o dostępną dokumentację i bez bezpośredniej styczności biegłego z powodem. Powód ocenił również, że na podstawie dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy wyciągnięto błędne wnioski wskutek czego powód odbywa karę w systemie terapeutycznym. Wskazał, że w toku kwestionowanego postępowania nie uwzględniono też dokumentacji świadczącej o zdrowiu ortopedycznym powoda.

Podsumowując powód stwierdził, że sędzia referent kierując zapytania do biegłych czyniła to w sposób sugestywny, pod z góry ustaloną tezę, że w sytuacji w jakiej znajduje się powód nie jest zasadne udzielenie mu przerwy. Dodano również, iż zdrowie powoda się pogarsza, albowiem jego leczenie jest kontynuowane w warunkach więziennych, które jest nieadekwatne do schorzeń, na jakie cierpi. Powód wskazał nadto, że brak rzetelnej analizy materiału dowodowego przez pozwanych doprowadził do wywiedzenia błędnej konkluzji, a to prowadzi z kolei do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci zdrowia, wolności oraz godności osobistej.

Sąd Okręgowy w (...) w dniu 18 września 2020r. wydał postanowienie, na podstawie którego orzeczono o przedstawieniu akt sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku celem wyznaczenia innego Sądu do rozpoznania sprawy. /k.12/

Postanowieniem z dnia 28 września 2020r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku działając na podstawie art. 44 (2) pkt 1 k.p.c. przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy. /k.19/

W odpowiedzi na pozew pozwana D. D. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o obciążenie powoda kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że jej odpowiedzialność za szkodę/krzywdę powoda nie została w najmniejszym stopniu uprawdopodobniona. Przyznała również, że przed Sądem Okręgowym w (...), z inicjatywy powoda toczyło się postępowanie wykonawcze w sprawie o sygn. III Kow 1747/18/pr, które zostało zakończone wydaniem w dniu 30 października 2019r. postanowienia o odmowie udzielenia skazanemu S. M. przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Sprawa została rozpoznana w składzie jednoosobowym, któremu przewodniczyła pozwana D. D..

Jak dalej wyjaśniła pozwana, materiał dowodowy zgromadzono w zakresie niezbędnym dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy i poddano go wszechstronnej i zgodnej z dyspozycją art. 7 k.p.k. analizie. Wskazała nadto, iż postanowienie o odmowie przerwy w karze, na skutek zażalenia obrońcy skazanego zostało poddane kontroli instancyjnej przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku (I. A. (...)) i w dniu 2 grudnia 2019r. zostało utrzymane w mocy. Pozwana stwierdziła, że strona powodowa nie wykazała, ani nawet w najmniejszym stopniu nie uprawdopodobniła, aby działania pozwanej lub zaniechania w toku podejmowanych czynności jurysdykcyjnych nosiły znamiona bezprawnego naruszenia dóbr osobistych. Jej zdaniem powód nie wykazał również istnienia szkody/krzywdy oraz związku przyczynowego pomiędzy takim skutkiem a rzekomym bezprawnym zachowaniem pozwanej.

Pozwany Skarb Państwa- Sąd Okręgowy w (...) pismem z dnia 28 grudnia 2020r. stanowiącego jego odpowiedź na pozew, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów

procesu, w tym na rzecz Skarbu Państwa- Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu stwierdzono, że roszczenie powoda jest w całości bezpodstawne zarówno co do zasady, jak i wysokości. Pozwany zakwestionował również poszczególne fakty wymienione w treści pozwu. W jego ocenie nie ma jakichkolwiek podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia oraz odszkodowania. Pozwany uznał nadto, że warunkiem przyznania powodowi ochrony prawnej byłoby stwierdzenie, że pozwany podczas wykonywania władzy publicznej, dopuścił się w stosunku do powoda takiego działania lub zaniechania, które byłoby bezprawne. Wyjaśnił jednocześnie, że decyzja sądu penitencjarnego w przedmiocie odmowy udzielenia powodowi przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności była poddana kontroli międzyinstancyjnej, w wyniku której w/w orzeczenie zostało utrzymane w mocy. Wobec powyższego, pozwany wyraził stanowisko, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia przepisów prawnych, bowiem Sąd pierwszej i drugiej instancji działał w ramach obowiązującego porządku prawnego.

Kontynuując swoje rozważania, pozwany uznał za niedopuszczalne, aby roszczenie odszkodowawcze w zakresie odpowiedzialności władzy publicznej opierać o następczą kontrolę zasadności merytorycznej oceny podjętych przez władzę decyzji w tym oceny dowodów na podstawie których zapadły kwestionowane decyzje. Jako gołosłowne pozwany potraktował również twierdzenia strony powodowej o zaistnieniu przesłanek, które ewentualnie uzasadniałyby wniosek o udzielenie przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności, szczególnie w zakresie stanu psychicznego powoda, jak i długotrwałych problemów z kręgosłupem. Stwierdził nadto, iż powód zmierza, aby Sąd orzekający przejął rolę sądu trzeciej instancji co do rozpoznania zasadności wniosku o przerwę w odbywaniu kary. Pozwany wskazał również, że z uwagi na brak udowodnienia koniecznych przesłanek warunkujących jego odpowiedzialność cywilną, powództwo należy ocenić jako bezzasadne. Jego zdaniem wskazane w pozwie zarzuty są ogólnikowe, a ujętych w nim twierdzeń nie można traktować jako dowód.

Podsumowując pozwany stwierdził, że wszystkie czynności podejmowane przez Sądy- w tym pozwany, były zgodne z prawem i uzasadnione. Uznał również, że nie doszło do przedłużenia postępowania, bowiem wszystkie czynności były podejmowane terminowo i zgodnie z prawem. Wyraził nadto stanowisko, że twierdzenia powoda nie mają oparcia w materiale dowodowym. Jego zdaniem powód nie wykazał żadnych nieprawidłowości po stronie pozwanej.

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód od 7 czerwca 2005r. odbywa karę dożywotniego pozbawienia wolności. Od 15 lutego 2018r. powód był osadzony w Zakładzie Karnym nr 1 G., a obecnie przebywa w Zakładzie Karnym w S..

/okoliczności bezsporne/, a nadto e-protokół rozprawy z dnia 24 czerwca 2021r., zeznania powoda, k. 92-95/

Powód podczas odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym nr 1 w G. był wielokrotnie badany psychiatrycznie. Stwierdzono u niego objawy schizofrenii rezydualnej o okresowym lekkim zaostrzeniu. Powód przebywał również w szpitalach psychiatrycznych w warunkach wolnościowych o najwyższym stopniu zabezpieczenia, odbywając tam środek zabezpieczający z powodu choroby psychicznej. Wobec niego na podstawie orzeczenia Sędziego penitencjarnego Sądu Okręgowego w Lublinie wydanego w dniu 23 października 2018r. zarządzono również przeprowadzenie badań psychologicznych bez jego zgody. Powód podczas pobytu w zakładach karnych leczył się również ortopedycznie, neurologicznie oraz okulistycznie.

DOWÓD: pismo z dnia 14 stycznia 2020r., k. 72; ksero dokumentacji medycznej, k. 71; zarządzenie z dnia 23 października 2018r.; postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 3 grudnia 2018r., k. 82; e-protokół rozprawy z dnia 24 czerwca 2021r., zeznania powoda, k.92-95/

Powód wielokrotnie kierował do sądu wnioski o udzielenie mu przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności z uwagi na jego stan psychiczny oraz problemy z kręgosłupem.

Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w G., powód skierował wniosek o udzielenie mu przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności na podstawie art. 153 par. 1 kodeksu karnego wykonawczego. Postępowanie w w/w przedmiocie toczyło się przed Sądem Okręgowym w (...), w sprawie o sygn. III Kow 1747/18/pr, które zostało zakończone wydaniem w dniu 30 października 2019r. postanowieniem o odmowie udzielenia skazanemu S. M. przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Sprawa została rozpoznana w składzie jednoosobowym, któremu przewodniczyła pozwana D. D.. W toku tego postępowania pozwana przeprowadziła postępowanie dowodowe, w tym z teczki osobopoznawczej i akt ewidencyjnych oraz opinii o stanie zdrowia powoda wydanych przez więzienną i pozawięzienną służbę zdrowia, opinii sądowno- lekarskich, opinii z dnia 29 października 2019r., a także kopii wyroków i postanowień. Sąd oddalił natomiast wnioski powoda o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych endokrynologów i okulisty oraz wniosek o powołanie drugiego zespołu biegłych z zakresu ortopedii i neurologii. Podstawą tego rozstrzygnięcia było stwierdzenie, że dotychczas ujawnione opinie biegłych były jasne, pełne i spójne i z tego względu nie wymagały korekty.

Od orzeczenia odmawiającego udzielenie przerwy w karze powód złożył zażalenie. Sąd Apelacyjny w Gdańsku, w dniu 2 grudnia 2019r. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

DOWÓD: ksero protokołu posiedzenia z dnia 30 października 2019r. , k. 92-95; ksero postanowienia z dnia 2 grudnia 2019r., ksera dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy o sygn. III Kow 1747/18/pr i I. A. (...), k. 96-201

Powyższy stan faktyczny był pomiędzy stronami procesu bezsporny. Inna była jego natomiast ocena prawna. Poczynione w sprawie ustalenia zostały dokonane na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony procesu. Sąd nie znalazł również podstaw, aby kwestionować ich autentyczności z urzędu. Za ich wiarygodnością świadczy nadto fakt, że część z nich stanowi ksero wydanych w innych postępowaniach orzeczeń sądowych.

Zeznania powoda należało uznać za częściowo wiarygodne szczególnie w części, w jakiej wskazał, iż odbywa karę dożywotniego pozbawienia wolności, a także w zakresie skierowanego przez niego wniosku o udzielenie przerwy w wykonywaniu kary i podejmowanych na jego podstawie decyzji procesowych. Sąd nie dał natomiast wiary tym zeznaniom odnośnie wskazanych przez powoda uchybieniom proceduralnym, których miał dopuścić się pozwany. Takiemu stanowisku przeczy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym z dokumentów, które w przeciwieństwie do powoda nie noszą cech subiektywizujących rzeczywistość. Wskazać również trzeba, iż jego zeznania były również w pewnej części niespójne. Z jednej strony powód podkreślał, iż nigdy nie uważał się za osobę chorą psychicznie, a z drugiej twierdził, że problemy psychiczne towarzyszyły mu jeszcze przed odbywaniem kary pozbawienia wolności. Wobec powyższego nie sposób uznać, że zeznania w pozostałej części stanowiły miarodajne źródło wiedzy o okolicznościach spornych.

Sąd pominął wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. J., opinii biegłych psychiatry, ortopedy i neurologa oraz z dokumentów wskazanych w piśmie strony powodowej, za wyjątkiem tych wskazanych w punkcie 1 postanowienia wydanego przez Sąd orzekający w toku rozprawy w dniu 24 czerwca 2021r., albowiem zmierzały one jedynie do niepotrzebnego przedłużenia postępowania w niniejszej sprawie a ponadto były one zbędne do oceny zasadności żądań powoda.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako bezzasadne należało oddalić.

Powód domagał się zasądzenia od obu pozwanych solidarnie kwoty 200 000 zł z odsetkami ustawowymi, tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a także obciążenie pozwanych kosztami procesu. Uważał, iż poprzez wydane w jego sprawie orzeczenie odmawiające udzielenia przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności, została mu wyrządzona krzywda, która polegała na naruszeniu jego dóbr osobistych spowodowana niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej.

Dokonując oceny zgłoszonego w niniejszym postępowaniu powództwa w pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, iż podstawy materialnoprawnej zasądzenia kwoty 200 000 złotych należało upatrywać w przepisach regulujących kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa z tytułu czynów niedozwolonych, a zatem art. 417 k. c. i następnym. Na tym tle wskazać należy, iż zgodnie z art. 417 § 1 k. c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przyjęcie odpowiedzialności Skarbu Państwa na powyższej podstawie wymaga spełnienia następujących przesłanek: powstania szkody, wyrządzenia szkody przy wykonywaniu władzy publicznej, niezgodnego z prawem działania lub zaniechania organów władzy publicznej oraz związku przyczynowego pomiędzy tym zachowaniem, a wyrządzeniem szkody, przy czym odpowiedzialność odszkodowawcza zachodzi wyłącznie w przypadku kumulatywnego spełnienia wszystkich powyższych przesłanek. Obowiązek wykazania tych przesłanek zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodów wyrażoną w art. 6 k. c. spoczywa na powodzie, jako na stronie, która z istnienia tych przesłanek wywodzi korzystne dla siebie skutki.

Tymczasem, całokształt okoliczności niniejszej sprawy, a także przeprowadzone w jej toku postępowanie dowodowe wytworzyło po stronie Sądu orzekającego przekonanie, iż powód nie udowodnił w istocie żadnej z wyżej wymienionych przesłanek warunkującej odpowiedzialność obu pozwanych. Przede wszystkim powód nie udowodnił szkody ani jej wysokości. Poza twierdzeniami zawartymi w pozwie, zgodnie z którymi w toku przeprowadzonego postępowania dotyczącego orzeczenia o przerwie w wykonywaniu kary, Sąd dopuścił się szeregu uchybień proceduralnych oraz, że uniemożliwienie mu kontynuowania leczenia w warunkach wolnościowych doprowadza do sukcesywnego pogarszania jego zdrowia, powód nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających powyższe tezy.

Przede wszystkim Sąd zwraca uwagę, iż w dniu 30 października 2019r. Sąd Okręgowy w (...) wydał postanowienie odmawiające udzielenia powodowi przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności. Wniosek powoda został zatem rozpoznany. Nie można więc mówić o jakimkolwiek zaniechaniu ze strony pozwanego, tym bardziej o działaniach przekraczających lub stojących w sprzeczności z kompetencjami przysługującym Sądowi orzekającemu jak i z prawem. Pozwany Skarb Państwa- Sąd Okręgowy w (...) prawidłowo i terminowo dokonał niezbędnych czynności w przedmiocie wniosku powoda. Podstawą wydanego orzeczenia był wyczerpująco zgromadzony materiał dowodowy, który wystarczał do rozważania zasadności złożonego przez skazanego wniosku. Podkreślić również trzeba, że powód skorzystał z przysługującego mu prawa poddania kontroli instancyjnej kwestionowanego orzeczenia. Sąd odwoławczy nie podzielił podniesionych w zażaleniu argumentów i utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy. Uznał tym samym, iż ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny i prawny jest prawidłowy i nie wymaga żadnych modyfikacji.

Sąd zwraca również uwagę na trafne spostrzeżenie strony pozwanej wywiedzione w piśmie procesowym z dnia 28 grudnia 2020r. /k.35 i nast./, zgodnie z którym powód inicjując niniejsze postępowanie obligował de facto Sąd orzekający do przejścia roli sądu trzeciej instancji, który miałby poddać pod kontrolę wydane wcześniej orzeczenia w zakresie przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Jako aktualne w powyższym kontekście jawi się również pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2012r. (sygn. IV CSK 276/11), w którym stwierdzono m.in., że sąd cywilny w procesie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie jest władny ocenić, czy określony organ (tu: Sąd penitencjarny) odmawiając skazanemu określonego uprawnienia (np. udzielenie przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności) działał zgodnie z prawem czy bezprawnie. Do oceny tej uprawniony jest sędzia lub sąd penitencjarny w razie odwołania się skazanego od danego rozstrzygnięcia lub podjęcia działania z urzędu. Dopuszczenie badania tych kwestii przez sąd w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także prowadziłoby do pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływania sędziego i sądu penitencjarnego na skazanego osadzonego w zakładzie karnym.

Nie bez znaczenia dla okoliczności tej sprawy pozostaje również fakt, że powód po wydanym w dniu 2 grudnia 2019r. orzeczeniu utrzymującym w mocy postanowienie z dnia 30 października 2019r., nie podjął żadnej aktywności

zmierzającej do wzruszenia obu postanowień za pomocą nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Wobec czego powód nie dysponuje żadnym prejudykatem, który uzasadniałby niniejsze powództwo w jakiegokolwiek jego części.

W istocie jeżeli podstawą faktyczną odpowiedzialności Skarbu Państwa miałyby być wprowadzenie do obrotu prawnego nieprawidłowego orzeczenia sądu powszechnego, zwrócić należy także uwagę na treść art. 417 § 2 k. c. (na który również w pozwie powoływał się powód), stosownie do którego jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Naprawienia szkody można zatem żądać **dopiero po uprzednim stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia**. Odpowiedzialność Skarbu Państwa w oparciu o w/w normę aktualizuje się na zasadach słuszności. Nie wdając się tu w rozważania, czy, a jeżeli tak to jaki, tryb stwierdzania niezgodności z prawem kwestionowanych przez powoda postanowień winien w sprawie znaleźć zastosowanie, podkreślić ponownie należy, iż powód nie podjął żadnych działań zmierzających do osiągnięcia tego skutku. Sąd powszechny rozpoznając powództwo o odszkodowanie w związku ze szkodą wyrządzoną poprzez wydanie prawomocnego orzeczenia przez sąd powszechny, nie ma więc kognicji do samodzielnego badania zgodności z prawem kwestionowanego orzeczenia. Te rozważania prowadzą do poglądu o braku możliwości uwzględnienia powództwa także na tej płaszczyźnie. Oczywiście także w takiej sytuacji pozostają aktualne rozważania o braku udowodnienia przez powoda szkody oraz jej wysokości. Skoro odpowiedzialność ukształtowana w art. 417 k. c. ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej, jej ucieleśnienie jest możliwe wyłącznie wówczas, kiedy w związku z orzeczeniem sądu powszechnego doszło do wyrządzenia szkody. Jak już wskazano powód nie wykazał takiej szkody, a w istocie nawet nie sprecyzował na czym taka szkoda miałaby polegać. Bez wątplenia za szkodę nie sposób uznać twierzeń powoda, że jego stan zdrowia ulega systematycznemu pogorszeniu tylko dlatego, że leczenie, jakiemu jest poddany odbywa się w warunkach więziennych.

Poza wskazanymi wyżej podstawami odpowiedzialności Skarbu państwa, powództwo powoda można również analizować pod kątem przepisów dotyczących naruszenia dóbr osobistych poprzez bezprawne działanie pozwanego. W sprawie, w której roszczenie oparte jest na zarzucie naruszenia dóbr osobistych, Sąd ocenia w pierwszej kolejności, czy doszło do naruszenia określonych dóbr osobistych powoda. Powód zatem powinien wskazać, jakie jego dobro osobiste zostało naruszone, a ocenie sądu podlega, czy dobro to jest dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. oraz czy rzeczywiście zostało naruszone przez określone działanie lub zaniechanie pozwanego. Dopiero w razie pozytywnego przesądzenia tych kwestii, konieczne jest podjęcie dalszych badań, w tym bezprawności działania, objętej domniemaniem prawnym, które powinien obalić pozwany.

Katalog dóbr osobistych wskazanych w art. 23 k.c. jest otwarty, a zatem nie tylko dobra w nim wymienione podlegają ochronie, lecz także wszystkie inne wskazane w ustawach szczególnych oraz wynikające z praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji i w konwencji. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że o tym, czy w konkretnym wypadku można mówić o naruszeniu dobra osobistego decydują okoliczności sprawy oraz kryteria obiektywne, a nie odczucia osoby żądającej ochrony prawnej. Miernikiem tej oceny jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz poglądy moralne osób kompetentnych w tym zakresie i cieszących się niekwestionowanym autorytetem (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, nr 9, poz. 330, z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1149/98 i z dnia 4 kwietnia 2001 r., III CKN 323/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 3, s. 47).

Stosownie zaś do art. 24 § 1 tego Kodeksu ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1095/00) przyjmuje się trzy podstawowe przesłanki ochrony dóbr osobistych: istnienie dobra osobistego,

naruszenie lub zagrożenie dobra osobistego i bezprawność tego naruszenia lub zagrożenia. Rozpoznając zgłoszone roszczenie w płaszczyźnie ochrony dóbr osobistych należy zatem w pierwszej kolejności ustalić, czy wskazywane dobro może być uznane za dobro osobiste, jak również czy doszło do zagrożenia naruszeniem lub naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi konieczne jest ustalenie, czy działanie pozwanego było bezprawne. Przy czym ciężar dowodu wykazania, że dobro osobiste zostało naruszone lub zagrożone naruszeniem obciąża powoda, z kolei to na pozwanym ciąży obowiązek wykazania okoliczności, które wyłączają bezprawność tego naruszenia lub zagrożenia naruszenia.

Przy spełnieniu przesłanek o których mowa powyżej, powód na zasadzie przewidzianej w art. 448 k.c. może domagać się zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia. Powód nie udowodnił swojego żądania w żadnym zakresie. Przedstawione przez niego okoliczności są jedynie jego własnym, subiektywnym spostrzeżeniem odnośnie stanu faktycznego niniejszej sprawy. Sąd podkreśla, iż ewentualna odpowiedzialność pozwanego mogłaby się zaktualizować dopiero po wykazaniu, że pozwany działał bezprawnie. Zgodnie z powyższymi rozważaniami, to na stronie pozwanej spoczywa obowiązek wykazania, że jego działania/ zaniechania nie nosiły znamion bezprawności. W ocenie Sądu pozwany sprostował tej powinności. Okolicznością nie budzącą wątpliwości jest bowiem fakt, że wydanie przez sędziego orzeczenia w zakresie jego kompetencji nie stanowi działania bezprawnego. Fakt, iż orzeczenie to nie było zgodne z oczekiwaniami powoda oraz jego przekonanie, że działanie sędziego obarczone było wadami stanowiącymi naruszenie przepisów procedury nie dają żadnych podstaw do uznania działania sędziego za działanie bezprawne. Środkami służącym zwalczaniu wadliwych orzeczeń, w tym wydanych na skutek naruszenia przepisów proceduralnych są stosowne środki odwoławcze, z których zresztą powód skorzystał.

Podzielając stanowisko pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew należy zgodzić się, iż powód nie udowodnił żadnej przesłanki warunkującej przyznanie zadośćuczynienia również na podstawie wyżej wskazanych przepisów. Powód w swoim pozwie poza wskazaniem, które dobra osobiste zostały naruszone bezprawnym- jego zdaniem- działaniem obu pozwanych, nie wskazał na czym polega jego krzywda. Nie ma żadnych dowodów świadczących o tym, że leczenie powoda w warunkach izolacji więziennej doprowadza do pogorszenia jego stanu zdrowia. Takemu stanowisku przeczy ujawniony w sprawie materiał dowodowy, a także zasady doświadczenia życiowego. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że powód w swoim pozwie wielokrotnie podkreślał, że na etapie rozstrzygania o zasadności wniosku o przerwę w wykonywaniu kary doszło ze strony pozwanej do szeregu uchybień proceduralnych, a to z kolei doprowadziło do błędnych konkluzji i w konsekwencji do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci: wolności, godności i zdrowia. Wskazywał również, że wydana w jego sprawie opinia została sporządzona w trybie zaocznym, a więc w oparciu o dostępną dokumentację medyczną. Tymczasem w toku rozprawy, która odbyła się przed tutejszym Sądem w dniu 24 czerwca 2021r. /k. ... i nas./, powód sam przyznał, iż przyczyną wydana w w/w trybie opinii było nieskorzystanie przez powoda z możliwości jednorazowego badania psychiatrycznego. Trudno wobec powyższych ustaleń stwierdzić, że przeprowadzone postępowanie dowodowe było wybiórcze i niewnikliwe.

Sąd wskazuje również, że całokształt okoliczności tej sprawy przemawia za stwierdzeniem, że powód do swojego stanu zdrowia podchodzi dość wybiórczo. Z jednej strony wykazuje dużą troskę i dbałość o to żeby został poddany konkretnym badaniom, a z drugiej odmawia ich wykonania. Taka konkluzja powoduje, iż nie sposób stwierdzić, czy powód faktycznie odczuwa jakąkolwiek szkodę wywołaną odmową udzielenia przerwy w odbywaniu kary.

Mając powyższe uwagi na względzie, a także przytoczone przepisy prawne oraz poglądy judykatury, powództwo należało oddalić, o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 102 k.p.c. Zgodnie z jego treścią, w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążyć jej w ogóle kosztami. Natomiast według art. 98 §1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Decydujące znaczenie dla obowiązku zwrotu kosztów procesu ma jego wynik, zaś wyjątek od powyższej ogólnej zasady przewiduje art.102 k.p.c., który pozwala w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążanie jej w ogóle kosztami.

Określone art. 102 k.p.c. przesłanki, obejmujące wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, należy rozumieć w ten sposób, iż dotyczy to sytuacji, w których zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Istotne w tym zakresie są zatem okoliczności związane z przebiegiem sprawy - charakterem zgłoszonego roszczenia, jego znaczenia dla strony, subiektywnym przekonaniem o zasadności roszczenia, przedawnieniem roszczenia oraz leżącymi poza procesem np. związane z sytuacją majątkową i życiową strony. Ocena, czy takie wypadki wystąpiły w konkretnej sprawie należy do Sądu, który powinien dokonać jej w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, zastosowanie wobec powoda omawianego przepisu jest uzasadnione z uwagi na subiektywne przekonanie powoda o zasadności jego roszczenia, które wynikało z jego subiektywnego poczucia krzywdy. Sąd wskazuje również, że powód jest osobą skazaną na karę pozbawienia wolności, lecz się psychiatrycznie oraz ma problemy z kręgosłupem. Dodatkowo podkreślić trzeba, że powód w toku procesu korzystał z pomocy pełnomocnika ustanowionego z urzędu. Z tych względów obciążanie powoda kosztami procesu poniesionymi przez obu pozwanych byłoby niesprawiedliwe.

W pkt 3 wyroku, Sąd zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz adw. M. S. kwotę 3600 zł zgodnie z § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

SSO Wojciech Rybarczyk